



Unia Europejska nie planuje zakazu demontażu działających kotłów gazowych, a transformacja ogrzewnictwa w dużej mierze dotyczyć będzie zmiany paliwa, a nie eliminacji technologii grzewczej. Oznacza to, że kotły gazowe mogą nadal być uwzględniane w projektowaniu systemów grzewczych, szczególnie w rozwiązaniach hybrydowych, przy jednoczesnym uwzględnieniu rosnącej roli paliw odnawialnych i zmiennych warunków rynkowych.

Dla inwestorów i zarządców budynków oznacza to, że nowoczesne kotły gazowe pozostają jedną z technologii, które warto uwzględnić przy planowaniu systemu ogrzewania, zwłaszcza jako element rozwiązań hybrydowych łączących różne źródła energii.

Mity o zakazie kotłów gazowych

W ostatnich latach w debacie publicznej regularnie pojawiają się informacje sugerujące, że Unia Europejska planuje całkowity zakaz montażu kotłów gazowych oraz wykorzystywania gazu do ogrzewania budynków. W efekcie wielu inwestorów indywidualnych, wspólnot mieszkaniowych i zarządców budynków wstrzymuje decyzje inwestycyjne w obawie, że w przyszłości będą musieli usunąć lub wymienić sprawne jeszcze urządzenia grzewcze.



Jak podkreśla **Bartosz Kwiatkowski**, dyrektor generalny Polskiej Organizacji Gazu Płynnego (POGP), zapisy unijnych regulacji są często błędnie interpretowane.

– Od dwóch lat pojawiają się w mediach teksty o rzekomym zakazie przez Unię Europejską montażu kotłów gazowych oraz o zakazie od 2040 roku wykorzystania gazu do ogrzewania. Tymczasem dyrektywa budynkowa EPBD nie eliminuje z rynku żadnej z dostępnych technologii grzewczych. Komisja Europejska wzywa natomiast państwa członkowskie do wycofania paliw kopalnych i zastępowania ich paliwami odnawialnymi, jak biometan, biopropan czy biomasa – tłumaczy **Bartosz Kwiatkowski**.

Oznacza to, że przedmiotem transformacji jest paliwo, a nie same urządzenia grzewcze. Nowoczesne kotły gazowe pozostają elementem systemu, który w przyszłości może być zasilany gazem zdekarbonizowanym.

Do 2030 roku bez ograniczeń

Z punktu widzenia inwestorów indywidualnych oraz zarządców budynków kluczowa jest perspektywa najbliższych lat. – Do roku 2030 kotły gazowe mogą być instalowane bez ograniczeń, choć w Polsce zostało wycofane dofinansowanie dla kotłów gazowych z programu Czyste Powietrze. Polska dąży natomiast do wycofania węgla z ogrzewnictwa indywidualnego do 2035 roku. Zastępować go będzie miks różnych rozwiązań grzewczych, od pomp ciepła i kolektorów słonecznych po kotły gazowe i biomasowe – tłumaczy **Bartosz Kwiatkowski** i uspokaja, że w 2030 roku dla istniejących budynków nic się nie zmieni. – Będzie je można nadal ogrzewać gazem, naprawiać instalacje grzewcze w razie awarii. Nikt też nie zażąda demontażu kotłów – podkreśla ekspert.

Co zmieni się po 2040 roku?

Rok 2040 często przedstawiany jest jako data ostatecznego odejścia od ogrzewania gazowego. W rzeczywistości jest to raczej orientacyjny moment transformacji paliwowej.

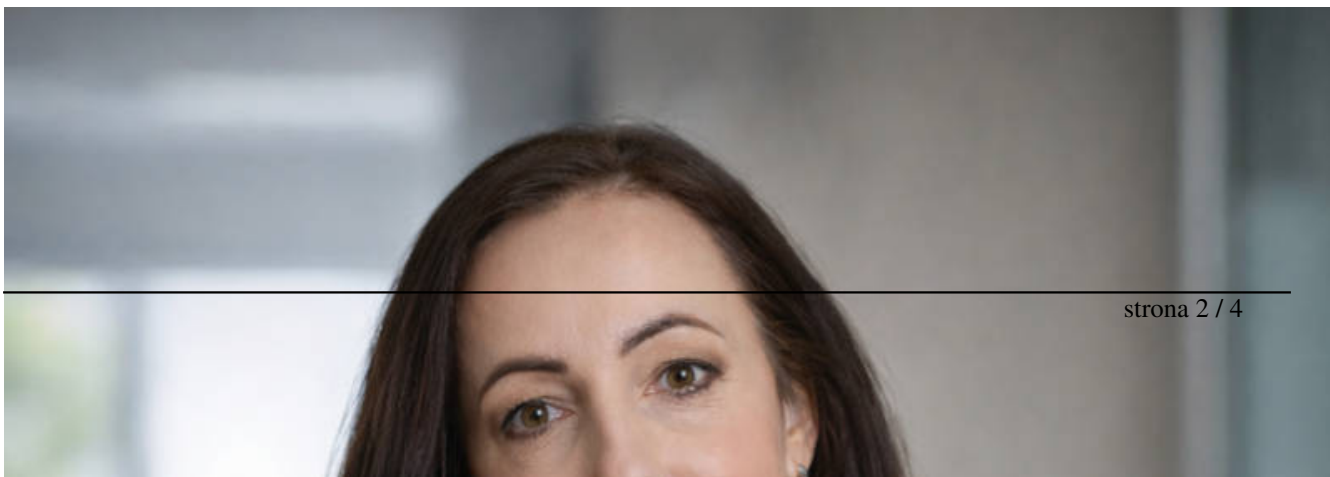
– W 2040 roku mija termin, w którym Unia zaleca wycofanie paliw kopalnych z ogrzewnictwa. Polska może się do tego terminu dostosować, bądź, jak Niemcy, poprosić o jego wydłużenie – tłumaczy **Bartosz Kwiatkowski**.

W praktyce oznaczać to będzie stopniowe zastępowanie gazu ziemnego paliwami odnawialnymi – takimi jak biometan czy biopropan – przy zachowaniu istniejącej infrastruktury grzewczej.

Niemcy zmieniają podejście

Zmianę podejścia do ogrzewania gazowego widać także w Niemczech. Po intensywnej debacie politycznej rząd federalny zdecydował się odejść od restrykcyjnego podejścia do technologii grzewczych.

Nowe założenia legislacyjne dopuszczają instalowanie kotłów gazowych, a transformacja ma polegać przede wszystkim na stopniowym zwiększaniu udziału paliw odnawialnych w sieciach gazowych. To sygnał, że gaz – w formule stopniowo zdekarbonizowanej – pozostaje ważnym elementem europejskiego miksu energetycznego w sektorze budynków.



– Kondensacyjne kotły gazowe pozostają jednym z najczęściej stosowanych źródeł ciepła. Charakteryzują się wysoką sprawnością sezonową, stosunkowo niskimi nakładami inwestycyjnymi oraz możliwością pracy w układach, które można elastycznie dopasowywać do potrzeb budynku i warunków rynkowych – mówi **Zaneta Lisowska**, Group Brand & Marketing Manager Termet. – W kontekście transformacji energetycznej gaz ziemny nadal pełni rolę paliwa przejściowego. Jednocześnie rośnie znaczenie systemowej dekarbonizacji paliwa gazowego poprzez zwiększanie udziału biometanu i wodoru w sieciach gazowych. Nowoczesne kotły gazowe są już projektowane z myślą o pracy z mieszkankami gazu zawierającymi domieszki tych paliw – podkreśla ekspertka Termetu.

Polacy widzą w gazie alternatywę dla węgla

Ważnym elementem debaty o przyszłości ogrzewania są również preferencje społeczne. Z 7. edycji badania EKObaremtr, zrealizowanego przez agencję SW Research, wynika, że gaz wciąż jest postrzegany przez Polaków jako realna alternatywa dla wysokoemisyjnych paliw stałych.

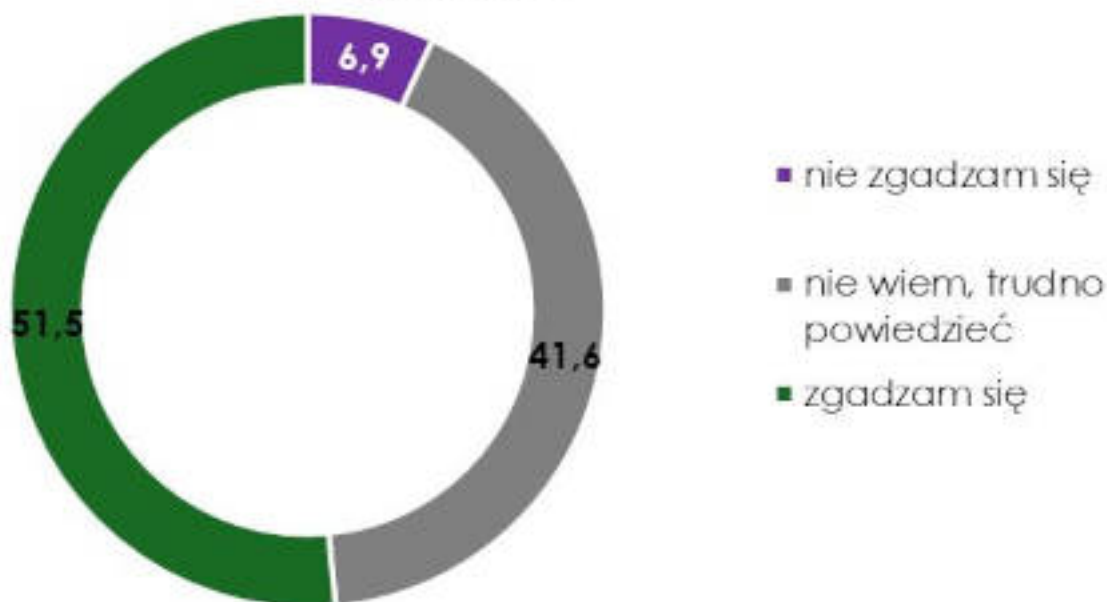
Z badania wynika, że:

52,7% Polaków uważa, że wymiana kotłów węglowych na kotły gazowe przyczynia się do poprawy jakości powietrza i ograniczenia smogu,

51,5% respondentów chciałoby utrzymania finansowania ogrzewania gazowego w programie „Czyste Powietrze”,

54,6% ankietowanych uważa, że gaz płynny LPG powinien pozostać dostępny dla obywateli jak najdłużej.

Kotły gazowe powinny być nadal dofinansowywane z programu „Czyste powietrze”



Dane te pokazują, że gaz jest postrzegany przez wielu użytkowników jako etap przejściowy między ogrzewaniem węglowym a systemem opartym w pełni na odnawialnych źródłach energii.

Systemy hybrydowe – kierunek rozwoju ogrzewnictwa

Eksperti rynku instalacyjnego podkreślają, że przyszłość ogrzewania budynków nie będzie oparta na jednym źródle energii. – Rośnie znaczenie systemów hybrydowych, w których integrowane są różne technologie grzewcze, np. pompa ciepła, kocioł gazowy oraz instalacje OZE, takie jak fotowoltaika. Takie układy pozwalają na bardziej elastyczne zarządzanie źródłami ciepła i optymalizację kosztów ogrzewania w zależności od temperatury zewnętrznej, zapotrzebowania budynku na ciepło i aktualnych cen energii – tłumaczy Żaneta Lisowska.

Rozwiązania hybrydowe zwiększają bezpieczeństwo energetyczne budynku, a jednocześnie umożliwiają stopniowe zmniejszanie emisji CO₂. Gaz w takich instalacjach pełni rolę źródła energii, które wspiera system w okresach zwiększonego zapotrzebowania na ciepło, np. podczas silnych mrozów.

Gaz jako element transformacji energetycznej

Transformacja energetyczna w sektorze budynków będzie procesem rozłożonym na wiele lat. W najbliższych dekadach ogrzewanie budynków prawdopodobnie będzie opierało się na współpracy różnych technologii – od pomp ciepła i instalacji fotowoltaicznych po kotły gazowe zasilane paliwami odnawialnymi.

Dla inwestorów oznacza to, że nowoczesny kocioł gazowy może być elementem systemu grzewczego, który wraz ze zmianą paliwa będzie funkcjonował jeszcze przez wiele lat jako część niskoemisyjnego miksu energetycznego.

W obecnym otoczeniu rynkowym, w którym ceny nośników energii podlegają wahaniom, rośnie znaczenie rozwiązań pozwalających elastycznie dobierać źródło ciepła do bieżących warunków. Z tego względu coraz większą rolę odgrywają systemy hybrydowe, automatyka sterująca oraz etapowa modernizacja instalacji, która ogranicza uzależnienie budynku od jednego paliwa.

Dlatego decyzje dotyczące ogrzewania powinny opierać się nie tyle na wyborze jednego paliwa na lata, co na budowaniu systemów, które można etapowo rozwijać i dostosowywać do zmieniających się cen energii, regulacji prawnych oraz dostępności paliw odnawialnych.

Więcej wypowiedzi ekspertów nt. sytuacji w branży grzewczej dostępnych jest na kanale [Akademia Ciepła – Termet S.A.](#) na YouTube

FERRO

[press box](#)